

Stanowisko Rady Towarzystwa Ekonomistów Polskich w sprawie systemu gospodarowania odpadami w Polsce

Tolerowanie wadliwego systemu gospodarowania odpadami w Polsce zagraża zdrowiu i życiu obywateli oraz jest wprost niezgodne z Konstytucją RP. Dalsze fragmentaryczne działania powinny zostać zastąpione kompleksowymi zmianami w prawie i systemie instytucjonalnym, co umożliwi ochronę zasobów naturalnych w Polsce i ograniczy negatywny wpływ zanieczyszczonego środowiska na mieszkańców.

Z niepokojem obserwujemy doniesienia o kolejnych pożarach składowisk odpadów. Kilkadziesiąt takich przypadków zanotowanych od początku roku pozwala sądzić, że nie są to przypadkowe wydarzenia, a wynikają z niedostosowania regulacji do sytuacji panującej na rynku, w tym ograniczeń infrastrukturalnych (zbyt mała liczba instalacji do recyklingu odpadów), warunków rynkowych (m.in. zamknięcie rynku chińskiego na przyjmowanie odpadów z Europy) oraz nieudolnego systemu nadzoru i kontroli. Tymczasem zgodnie z Art. 74 ust. 2 Konstytucji RP, ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych. Co więcej, zdarzenia pożarów składowisk odpadów są nie tylko zagadnieniem z obszaru ochrony środowiska, ale także z ochrony zdrowia i życia obywateli.

System gospodarowania odpadami w Polsce nie funkcjonuje dobrze. Choć w ostatnich latach próbowano poprawić jego efektywność (m.in. poprzez przypisanie gminom istotnej roli w gospodarowaniu odpadami komunalnymi), trzeba jednoznacznie stwierdzić, że efekty nie są zadowalające. Do najpoważniejszych wad tego systemu należy:

- brak jednoznacznie określonych ról i obowiązków poszczególnych podmiotów występujących w systemie, w tym w szczególności aparatu państwa,
- niejednoznaczne i nakładające się definicje w regulacjach, które dają możliwość dowolnego ich stosowania,
- nietransparentny i opieszły system monitoringu oraz raportowania, który w efekcie nie spełnia swojej roli,
- niewydolny system nadzoru i kontroli, który jest niedofinansowany i przez to w znacznej części niesprawny.

Wszystko to powoduje, że mamy niewielką wiedzę na temat wolumenów odpadów generowanych w naszym kraju (zarówno przemysłowych, jak i komunalnych, niebezpiecznych, etc.) oraz odpadów importowanych, a jeszcze mniejszą wiedzę na temat tego, co z nimi rzeczywiście się dzieje, jakim procesom są poddawane i kto za te procesy jest odpowiedzialny. Prowadzenie działalności gospodarczej z zakresu gospodarowania odpadami w takich warunkach naturalnie tworzy obszary do eksternalizacji kosztów, przerzucając je na środowisko naturalne i mieszkańców.

Konieczne jest podjęcie szybkich kroków w celu uporządkowania systemu gospodarowania odpadami w Polsce. Zacząć należy od pilnego objęcia tej dziedziny systemem informatycznym pozwalającym na bieżącą analizę danych ilościowych oraz przepływu informacji na temat wolumenów pomiędzy podmiotami, właścicielami odpadów. Dzisiaj mamy statystyki GUS-owskie, z którymi nikt się nie identyfikuje i których nikt nie traktuje poważnie. Są to dane zbierane przez Urzędy Marszałkowskie, które następnie agreguje Ministerstwo Środowiska. Ze względu na konieczność przedłożenia informacji z 16 województw, proces ich agregacji na poziomie centralnym, weryfikacji i wyciągnięcia wniosków dla całego kraju trwa długo. Uniemożliwia to identyfikowanie błędów i podejmowanie działań prewencyjnych w odpowiednim czasie. Funkcjonująca od stycznia br. baza danych o odpadach jest fragmentaryczna i nie spełnia swojej roli.

Kolejnym obszarem, który powinien zostać objęty zmianami, jest zakres uprawnień i obowiązków Inspektorów Ochrony Środowiska. Reagując na ostatnie pożary na składowiskach, rząd podjął szybkie kroki, aby wyposażyć inspektorów w środki umożliwiające kontrole ad hoc i zarazem podniósł kary za naruszenie przepisów dotyczących gospodarowania odpadami. Jednak bez możliwości bieżącego monitoringu informacji o przepływach odpadów, interwencje inspektorów będą zawsze reaktywne, a nie prewencyjne.

Niewątpliwie poprawa funkcjonowania systemu musi łączyć się ze zmianą postaw przedsiębiorców. Bez względu na to, czy będzie to wymuszone regulacjami, czy przemysł będzie dobrowolnie modyfikował produkty i opakowania wprowadzane na rynek, z których następnie powstają odpady, ważne, aby przedsiębiorcy brali za nie odpowiedzialność do samego końca życia tychże produktów i opakowań. Prawdopodobnie nie obędzie się to bez konieczności ponoszenia przez przedsiębiorców kosztów związanych z gospodarowaniem odpadami, które powstają po ich produktach i opakowaniach wprowadzanych na rynek. Musi bowiem nastąpić przesunięcie ciężaru pokrywania kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z mieszkańców na podmioty, które są odpowiedzialne za ich wprowadzanie na rynek. Wówczas będą mogły zacząć działać naturalne mechanizmy służące wykorzystywaniu materiałów bardziej przyjaznych środowisku, łatwiej nadających się do ponownego przetworzenia, etc. Systemy rozszerzonej odpowiedzialności producenta (ang. Extended Producer Responsibility) są szeroko stosowane w krajach starej Unii, gdyż są efektywnym narzędziem osiągania celów środowiskowych. Poziomy recyklingu po wprowadzeniu zasady rozszerzonej odpowiedzialności producenta w krajach europejskich wzrosły z 5-10% do 30-50% w przeciągu ostatniej dekady, równocześnie w niektórych obszarach uzyskując nawet poziom 85%-90% danego produktu

Towarzystwo Ekonomistów Polskich | 01-031 Warszawa, Al. Jana Pawła II 61/212

mBank S.A. Rachunek Nr: 27 1140 1010 0000 5150 0500 1001

KRS: 0000203796; NIP: 525 21 33 281; REGON: 011197735

MAIL: sekretariat@tep.org.pl; TEL. +48 735 974 782

www.tep.org.pl

wprowadzonego na rynek (np. opakowania w Belgii czy papier graficzny w Finlandii). Komisja Europejska podejmując dalsze działania, aby jeszcze bardziej ograniczyć możliwość składowania odpadów oraz osiągnąć poziom 65% recyklingu odpadów komunalnych, wskazuje na rozszerzoną odpowiedzialność producenta jako na skuteczne narzędzie osiągnięcia wysokich celów (*Dyrektywa 2018/851 z 30 maja 2018 r. w sprawie odpadów oraz Development of guidance on Extended Producer Responsibility (EPR), European Commission – DG Environment, 2014,).*

Dla poprawienia systemu gospodarowania odpadami w Polsce niezbędna jest także poprawa świadomości obywateli i przedsiębiorców. Generalnie wiedza Polaków na temat zasobów naturalnych, powiązań, które występują pomiędzy nimi a gospodarką, wpływu zachowań konsumenckich na otoczenie jest niewielka. Równoległe z przedstawionymi powyżej działaniami potrzebna jest spójna i skoordynowana akcja edukacyjna w zakresie postępowania z odpadami. Prowadzone przez szereg podmiotów funkcjonujących na rynku kampanie edukacyjne niosą niewielki skutek, są nieskoordynowane, a przekazy bywają ze sobą sprzeczne.

Rada TEP apeluje o pilne zajęcie się przez rząd w sposób kompleksowy zadaniami związanymi z gospodarowaniem odpadami w Polsce. Wszelkie incydentalne działania (jak te ostatnie odpowiadające na powtarzające się pożary na składowiskach odpadów) nie przyniosą istotnych efektów. Koszty związane z wadliwym funkcjonowaniem systemu są teraz przerzucane na środowisko naturalne, a jego zanieczyszczenie bezpośrednio wpływa na zdrowie i życie obywateli, co pokazuje nieskuteczność dotychczasowych działań podejmowanych przez Państwo.

Kontakt do autora:

Julia.Patorska@tep.org.pl